

PATYKI W NAUCE MATEMATYKI

Dziś proponuję Państwu kolejne zabawy z darami natury. Te proste przedmioty są jednocześnie wyjątkowe i kształtujące, a przy okazji naturalne i ogólnodostępne. Nie zawsze trzeba mieć drogie pomoce edukacyjne. Rozejrzyjmy się wokół siebie, gdyż często najciekawsze przedmioty mamy w zasięgu ręki. Zobaczcie, jak wykorzystać zwykłe patyki podczas zajęć matematycznych.

Za ich pomocą możemy nauczyć dzieci układania przedmiotów w szeregi. Zabawa ta pomoże nam wprowadzić bądź utrwaląć liczebniki porządkowe (pierwszy, drugi, trzeci... itd.),

Układanie przedmiotów w tzw. relacji rosnącej



lub malejącej

- to kolejna ważna umiejętność.

Następną może być nauka pomiaru długości. Do tego potrzebne nam będą do wyboru: linijka, miara krawiecka (tzw. centymetr – warto go pokazać i wprowadzić nazwę dla uzmysłowania dziecku, że to samo słowo może

oznaczać różne rzeczy), calówka (to też nowe słowo dla dziecka i również ma inne znaczenie niż przyrząd do mierzenia) lub miara zwijana.



Poprzez mierzenie patyków możemy:

- wprowadzić nowe pojęcia matematyczne – milimetr, centymetr, metr, kilometr
- porównywać długości
- oczywiście dodawać i odejmować.

Poprzez manipulowanie patykami usprawniamy dziecko manualnie. No i chyba najważniejsze – matematyka to nauka nie tylko z kartką i ołówkiem.

Poza pojęciami matematycznymi wzbogacamy też słownictwo dziecka wprowadzając przymiotniki i ich stopniowanie: długi – dłuższy, najdłuższy; gruby, grubszy, najgrubszy.

Pamiętajmy, że to, czego dziecko uczy się poprzez własne doświadczenia i eksplorowanie otoczenia, jest najcenniejsze. Nikt nie przekaże słowem czy obrazem tyle, ile dziecko nauczy się poprzez działanie własnych rąk. Dlatego organizujemy zajęcia w taki sposób, by najmłodszy mogli manipulować i działać.

Życzę owocnych edukacyjnie spacerów

Ewa Marszałek